



Wybierasz się na jagody, grzyby?

ZOBACZ, DO KTÓRYCH LASÓW NIE MOŻNA NADAL WCHODZIĆ

Na stronie internetowej Nadleśnictwa Jarocin można na bieżąco śledzić zmiany w obszarach leśnych objętych zakazem wstępu (na mapie zaznaczono na czerwono). Jest to związane z nawałnicą, jaka przeszła nad tym terenem w sierpniu zeszłego roku. Największe szkody wystąpiły wtedy w czterech nadleśnictwach: Czarniejewo, Piaski, Jarocin i Gnie-

zno. Zaistniała konieczność usunięcia połamanych drzew, stanowiących zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi przebywających na takim terenie. Wycinkę prowadzi się niejednokrotnie z użyciem ciężkiego sprzętu, co stwarza niebezpieczeństwo dla osób postronnych.

Przestrzeganie zakazu jest szczególnie ważne teraz, gdy ciepła i desz-

czowa pogoda może sprzyjać pojawianiu się grzybów, a to tym bardziej zachęca wielu ich miłośników do wypraw w las. Są też amatorzy jagód. Dlatego przed planowanym wejściem do lasu warto zapoznać się z tą informacją i sprawdzić, czy teren, na który się wybieramy, nie jest nadal objęty zakazem. Jeśli mamy wątpliwości, możemy się skontaktować telefo-

nicznie z wybranym nadleśnictwem.

Zarządzenie nadleśniczego Janusza Gogołkiewicza jest aktualizowane na bieżąco. W porównaniu mapy z maja i lipca widać, że zakaz został częściowo zniesiony m.in. w okolicach Żerkowa, Łobza, Łobzowca, Bielejewa, Czaszczewa, Chromca i Boguszynka.

(1s)

Zawieszane drzewa, naprężenia pni, spadające konary stanowią zagrożenie dla zdrowia lub życia. Nadleśnictwo Jarocin nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek straty związane z nieprzestrzeganiem niniejszego zakazu.



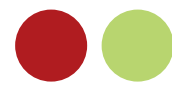
Sarnice - „trakt napoleoński” - zabroniony

W leśnictwie Sarnice popularnym miejscem wśród grzybiarzy są okolice Stoków, tzw. trakt napoleoński, miejsce pomiędzy Miłosławiem a Orzechowem. - Tam się najczęściej zatrzymywały samochody i ludzie zbierali grzyby. Niestety, w tym miejscu nadal są złomy i wywroty i nie można tam wchodzić - informuje leśniczy Wiktor Filipak.



Murzynówko - najpopularniejsze już posprzątane

Na terenie leśnictwa Murzynówko te najpopularniejsze miejsca zostały już posprzątane, choć - jak twierdzi leśniczy Rafał Musiołowski - w zeszłym roku zdarzało się nagminne łamanie przepisów. - Mimo że tablice ostrzegawcze wisiły ludzie i tak wchodzili. Jak chodzili tam przez 20 lat, to nawet wywroty nie były ich w stanie zatrzymać. Potem się tłumaczyli, że nie zauważyli informacji o zakazie, bo patrzyli pod nogi. Nie wystawialiśmy mandatów, tylko udzielaliśmy pouczenia, ale to przykre, że ludzie się nie przejmują i grzyby są ważniejsze od zdrowego rozsądku - podkreśla Rafał Musiołowski.



Radliniec - dostępne tylko trasy spacerowe

W leśnictwie Radliniec dostępne są już główne trasy spacerowe. - Jagód na naszym terenie nie ma, a grzyby jeszcze się nie pojawiły, więc jest spokój. Choć prawdą jest, że część ludzi nie przejmuje się zakazami. Są jednak i tacy, którzy dzwonią i pytają się, czy na dany teren można już wejść. W niektóre miejsca nie możemy jeszcze ludzi wpuścić, bo mamy tam jeszcze bałagan. Nawet, jeśli powierzchnie są już oczyszczone, to nadal mamy tam nie wywiezione drewno - wyjaśnia leśniczy Marek Mroziński.



Janusz Gogołkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy!

Co jakiś czas pojawiają się nowe pomysły na zmiany struktury i zasad funkcjonowania firmy Las Państwowe. Były już zamiary włączenia LP do sektora finansów publicznych czy przekształcenia w całości w spółkę lub wręcz objęcia ich całkowitą prywatyzacją. Koncepcje, kto miałby być głównym udziałowcem takiej spółki, też bywały różne. Niedawno dowiedzieliśmy się o projekcie włączenia Lasów Państwowych do spółki Polskie Domy Drewniane S.A. W zeszłym tygodniu połączone komisje sejmowe: Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Infrastruktury debatowały nad ostatecznym kształtem zmian w Ustawie o Lasach, które usankcjonowałyby te rozwiązania. 17 lipca, przed planowanym posiedzeniem tych komisji pod Sejmem RP, z inicjatywy związkowców ponad 1000 leśników z całego kraju protestowało przeciwko wprowadzeniu do ustawy proponowanych zmian. Argumentacja była dość oczywista. Mogłoby to stworzyć precedens i w przyszłości doprowadzić do tworzenia w Lasach kolejnych spółek, co w konsekwencji groziłoby demontażem państwowej firmy. Trwałość Lasów Państwowych stałaby pod dużym znakiem zapytania.

Protestujący ponad 2 godziny rozmawiali przed Sejmem z ministrem środowiska i posłami. Ich przedstawicielom udało się również wziąć udział w posiedzeniach połączonych komisji 17 i 18 lipca. Z ostatnich informacji, jakie do nas dotarły, wynika, że dyskusje te doprowadziły do konstruktywnego finału. W ubiegłym tygodniu, w środę minister środowiska wystąpił z poprawką do zmian w ustawie całkowicie odrzucającą udział LP w spółce Polskie Domy Drewniane. Chmury nad Lasami nieco się rozrzędziły, ale czy na długo?

KALENDARIUM lipiec 2018

- ▶ **23 lipca** - Dzień Włóczykija - zapraszamy na wędrowki po szlakach leśnych,
- ▶ **25 lipca** - Dzień Bezpiecznego Kierowcy (kierowco, noga z gazu),
- ▶ **26 lipca** - święto ruchome: ostatni piątek lipca - Dzień Administratora,
- ▶ **8 sierpnia** - Dzień Pszczół - powstał, aby przypominać o niezastąpionej roli, jaką zapylacze pełnią w całym środowisku oraz o tym, że są zagrożone wyginięciem,
- ▶ **10 sierpnia** - Dzień Przewodników i Ratowników Górskich,
- ▶ **12 sierpnia** - Międzynarodowy Dzień Młodzieży,
- ▶ **14 sierpnia** - Dzień Energetyka,
- ▶ **15 sierpnia** - Święto Wojska Polskiego,
- ▶ **18 sierpnia** - Dzień Latarni Morskiej,
- ▶ **28 sierpnia** - Święto Lotnictwa,
- ▶ **29 sierpnia** - Międzynarodowy Dzień Sprzeciwu Wobec Próby Jądrowej,
- ▶ **31 sierpnia** - Dzień Solidarności i Wolności (święto polskie).

Zestawił: WoJak

Republika Włoska ze stolicą w Rzymie to państwo, którego granice przypominały zawsze wysoki but zwany „kozakiem”. Ze względu na duże różnice wzniesień występuje tu duże zróżnicowanie świata roślin i zwierząt. Państwo o powierzchni 301,3 tys. km² zamieszkuje 58 mln mieszkańców.

Lasy

Lasy (pienne i odroślowe) zajmują ok. 2/5 powierzchni kraju (8.657.100 ha) - tyle procent, co obecnie w Polsce (29%). Lasy w przeważającej części, bo aż w 60% porastają tereny górskie, w 35% to tereny góryste i jedynie w 5% nizinne. Ze względu na przeważającą liczbę lasów wyższych partii górskich, głównym celem gospodarki leśnej tych regionów jest ochrona gleby oraz wód. Przekłada się to na zachowawczy charakter lasów, gdzie na 92,4% obszaru prowadzi się jedynie cięcia selekcyjne i szczególnie nacisk kładzie się na naturalny charakter odnowienia lasów. Jak wspominałem wcześniej największą grupę stanowią lasy odroślowe - 41%, lasy iglaste - 21% (świerk pospolity, sosna zwyczajna i czarna, modrzew europejski), liściaste - 17% (buk, dęby, topole i kasztan jadalny) oraz inne tzw. połączone - 11,5%.

Własność

Lasy we Włoszech w przeważającej części - 60%, stanowią własność prywatną, a w 40% - publiczną. Jak podaje Główny Rolniczy Spis Ludności z 2000 r. średnia wielkość prywatnej własności leśnej wynosi 7,51 ha. Tereny te niestety są mocno rozdrobnione i nierzadko nie posiadają sporządzonych planów urządzania lasów.

Organy zarządzające i prawo leśne

Główną instytucją zajmującą się polityką leśną jest Ministerstwo Rolnictwa i Polityki Leśnej. Głównym dokumentem leśnym jest ustanowione prawo państwowe, ale obecnie lasy są zarządzane zgodnie z regulacjami regionalnymi działającymi w oparciu o szkielet ram krajowych. Duże znaczenie dla zrównoważonej gospodarki leśnej ma certyfikacja lasu. Mimo bardzo małego pozyskania drewna, Włochy należą do czołówki światowej w zakresie jego przetworzenia i produkcji mebli, co powoduje wzrost znaczenia certyfikacji lasów.

LASY EUROPY

Włochy

Powierzchnia: 301,3 tys. km²

Ludność: 58 mln

Lasy: 8,66 mln ha



Produkcja

Włochy są największym w Europie producentem i konsumentem celulozy nie-drzewnej. Warto wspomnieć, że Włochy są także dużym importerem półproduktów, będąc zarazem czołowym eksporterem niektórych produktów końcowych, np. mebli, framug okiennych, a także papieru specjalnego użytku. Włochy również do 2002 r. były największym światowym eksporterem mebli, a obecnie zajmują drugie miejsce po Chinach. Pomimo dużej powierzchni zalesionej, wewnętrzna podaż drewna jest ograniczona i nierównomierna w całym kraju. Nie są prowadzone żadne oficjalne statystyki, ale twierdzi się, że sektor przemysłu drzewnego składa się z 87.900 firm, zatrudniających więcej niż 413.000 pracowników. Daje to 5-6% wkład w krajowy PKB. Dużą rolę w pozyskaniu „nie-drzewnych” produktów leśnych stanowią płody leśne (kasztany jadalne, poziomki, jagoda czernica oraz cenione we wysmakowanej i ekskluzywnej kuchni ze względu na swój wyjątkowy aromat - trufle).

Edukacja

Nauki leśne są realizowane na 12 uczelniach akademickich. Obecnie system ten po reformach został dostosowany do standardów europejskich. Niektóre z uniwersytetów kształcą w kierunku technicznym w zakresie technologii drewna. Jest to realizowane na podstawie umów z przemysłem leśnym i ograniczone do licencjatu (3 lata). Wykształcenie średnie techniczne (i szkolenie) jest organizowane przez regiony i finansowane z Funduszu Socjalnego UE, regionów i sektoru przemysłowy.

Nasz cykl podróży po lasach Europy dobiegł końca. Mamy nadzieję że czytaliście go Państwo z zainteresowaniem. Przed nami nowe wyzwanie, być może nowy cykl. Jaki? Tego jeszcze nie zdradzimy, ale zapraszamy do śledzenia przyszłych wydań „Wieści z lasu”.

Opr. WoJak

Źródła: ypef.eu, wikipedia.pl, „Lasy i leśnictwo krajów Unii Europejskiej” IBL, CILP - Warszawa 2006.

Pomysły na edukację w Nadleśnictwie Jarocin

Mamy okres letniego wypoczynku. Dzieci i młodzież wyruszyły na wymarzone i upragnione wakacje. Pomimo pozorowanej ciszy i spokoju, w Ośrodku Edukacji Leśnej w Czeszewie, jak i w Nadleśnictwie Jarocin to czas burzliwych rozważań.

Z jednej strony w tym roku dobiega końca realizacja Programu Edukacji Leśnej stworzonego na lata 2009 - 2018. Dlatego też 6 lipca w siedzibie Nadleśnictwa Jarocin odbyło się pierwsze spotkanie komisji w sprawie utworzenia nowego programu, na kolejne 10 lat. Udział w nim wzięli pracownicy RDLP Poznań i Nadleśnictwa Jarocin, prowadzący edukację, wspierani pedagogami i nauczycielami jednostek współpracujących w zakresie edukacji leśnej. Na spotkaniu przedstawiono w pigułce zakres działań i przedsięwzięć, jakie udało się zrealizować w kończącym się planie. A udało się zrobić wiele. Poza grupami dzieci i młodzieży odwiedzających OEL Czeszewo, przeprowadzono wiele pogadank, konkursów, akcji edukacyjnych, plenerów malarskich, zaprezentowano masę wystaw edukacyjnych oraz prze-

prowadzono mnóstwo rajdów rowerowych i pieszych. Pod względem infrastruktury edukacyjnej w Nadleśnictwie Jarocin wybudowano w Czeszewie instalację edukacyjną „Rzeka”, wyposażono obiekt w windę dla osób niepełnosprawnych, zaktualizowano makietę na piętrze ośrodka, zakupiono zestaw do podglądania ptaków w budkach lęgowych, przeniesiono jedną i wybudowano dwie nowe ścieżki edukacyjne, a także przysposobiono i unowocześniono miejsce dla zajęć edukacyjnych w Ośrodku Szkółkarsko-Nasiennym w Jarocinie. Teraz nastąpił czas na stworzenie koncepcji i zamiarów na kolejne lata, wzbogacających ofertę edukacyjną Nadleśnictwa Jarocin. Burza mózgow trwa.

Z drugiej strony, okres lipcowo-sierpniowy to czas na planowanie działań edukacyjnych oraz pomysłów rozbudowy i modernizacji infrastruktury w następnym roku kalendarzowym. A to wiąże się z rozsądnym i przemyślanym zaplanowaniem wydatków.

A zaplanowany urlop tuż - tuż...

Oprac. Hubert Przybylski



AKTUALNOŚCI

► Leśny Bank Genów z nowym kriobankiem

LBG obecnie skupia zasoby genowe roślin - zgromadzono ich już ok. 1.100. Na tym nie koniec, ponieważ niedługo trafią tam również geny zwierzęce, w szczególności dropia (ptak) i zubra (ssak). Materiał genowy dropia będzie zamrożony w ramach projektu reintrodukcji (przywrócenia na nasze tereny) tego ptaka. Ostatnie dzikie dropie wyginęły w Polsce pod koniec lat 80. ubiegłego wieku. Żubr to drugi gatunek, który w przeszłości otarł się już niemal o wyginięcie. W LBG trwają prace budowlane związane z powstaniem nowego kriobanku. W nowym obiekcie tylko w jednym zbiorniku będzie można przechowywać ok. 3 mln próbek. Budowa w całości jest finansowana z funduszu leśnego, czyli środków Lasów Państwowych. Prace mają zostać zakończone w połowie przyszłego roku (LP).

► OKL w Gołuchowie nominowany

Jedenastu osób mistrzowsko postępujących się językiem polskim oraz pięć placówek otrzymało nominację w konkursie „Mistrza Mowy Polskiej”. Jedną z wyróżnionych instytucji jest Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, który od wielu lat chroni spuściznę kulturową i historyczną polskiego leśnictwa, przybliżając wiedzę o lesie i jego związkach z człowiekiem poprzez różnorodne formy edukacyjne, a wszystko to z poszanowaniem słowa mówionego i pisanego. Swoją rolę na brzołę leśną możesz oddać klikając na stronę www.mistrzomowy.pl/glosowanie/ (OKL).

► Kontrowersyjna budowa w Puszczy Noteckiej



W ostatnich tygodniach media obiegła informacja o powstającej na wyspie w sercu Puszczy Noteckiej kontrowersyjnej ogromnej budowli. Podnoszony jest także fakt, że zezwolenie na realizację tej inwestycji wydał Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Poznaniu. Jak 10 lipca zapowiedział minister środowiska Henryk Kowalczyk „Budząca kontrowersje budowa na terenie Puszczy Noteckiej będzie skontrolowana”. Rozpoczynająca się kontrola ma wyjaśnić przebieg postępowania przed RDOŚ w Poznaniu i dać jednoznaczna odpowiedź na pytanie o proces wydawania decyzji w tej sprawie (MŚ).

► Lasy Państwowe ratują cietrzewia

Ośrodek hodowli cietrzewia w Nadleśnictwie Spychowo jest już oficjalnie otwarty. Przypomnijmy, że cietrzew jest kurakiem, który ze względu na znaczny spadek liczebności w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat został uznany za gatunek zagrożony wyginięciem i wpisany do „Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt”. Obecnie w Polsce na wolności żyje zaledwie 400-500 osobników (LP).

► Polsko-słowacka trasa rowerowa

Nadleśnictwo Rymanów oraz jego słowacki odpowiednik - Odštepný Závod we Vravovie, zostały połączone szlakiem dostępnym dla jednośladow. Po ponad rocznych przygotowaniach, wielokrotnych spotkaniach, przetargach, odebranych pracach i tysiącach stron zadrukowanych dokumentów polsko-słowacki tandem dojechał do mety projektu. Kto płacił? Projekt realizowany był w ramach programu Interreg Polska - Słowacja 2014 - 2020 (jego łączny koszt to ok. 138 tys. euro) z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (72%), z budżetu państwa (5%) oraz z budżetu Lasów Państwowych (23%) (LP).

Zestawił: WoJak

Minister środowiska Henryk Kowalczyk wywołał burzliwą dyskusję, gdy na spotkaniu z mieszkańcami Mławy stwierdził, że Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska mają pozytywnie załatwiać wnioski dotyczące odstrzału zwierząt należących do gatunków prawnie chronionych. - *Żyjemy w czasach nadmiernej wrażliwości w ochronie zwierząt, tak delikatnie powiem. Minister Szyszko wywala zgodę na odstrzał losi i musiał prawde że na drugi dzień ją odwoływać* - mówił szef resortu środowiska. Deklarował, że ochrony gatunkowej nie ma zamiaru zdejmować, ponieważ może to wywołać konflikt z Unią Europejską. - *Lepiej robić to małymi krokami, a też skutecznie, czyli wyrażając zgodę na każdy wniosek dotyczący redukcji tych chronionych gatunków zwierząt* - wyjaśnił. Dodął, że Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska mają wręcz sugestie, żeby bardzo chętnie dawać zgody na odstrzał takich gatunków jak żubry, losie czy bobry. Szczególnie te ostatnie są uciążliwe, ponieważ powodują szkody ścinając drzewa, kopiąc nory w wałach przeciwpowodziowych

Im więcej zwierzyny, tym więcej odstrzałów

i budując tamy, które po spiętrzeniu powodują zalewanie terenów. Do niedawna gatunek ten był zagrożony wyginięciem, dlatego po wojnie powołano nawet ośrodek badawczy, który zajmował się przywróceniem bobrów w środowisku naturalnym. Coraz większa troska o środowisko powoduje, że te zwierzęta mają coraz lepsze warunki do egzystencji i rozrodu, a kolejne młode osobniki muszą poszukiwać dla siebie nowych terytoriów. Prognozuje się, że podobny problem zwiększającej się nadmiernej populacji może w przyszłości dotyczyć również wilków. Na razie zostało wydane rozporządzenie, które zaleca eliminowanie hybryd wilków i psów. Takie właśnie mieszańce zostały zauważone kilka mie-

GDZIE POZWOLONO NA ODSTRZAŁ BOBRÓW, WYDR, KORMORANA I CZAPLI SIWEJ?

Zgodnie z przepisami ustawy o ochronie przyrody regionalny dyrektor ochrony środowiska na obszarze swojego działania może zezwolić na czynności podlegające zakazom wobec zwierząt objętych ochroną gatunkową częściową. W okresie od 1 stycznia 2017 do lipca br. RDOŚ w Poznaniu wydało 34 zezwolenia na odstrzał bobrów. Decyzje wydano dla terenów obejmujących gminy: Łubowo, Kostrzyn, Czarniejewo, Września, Rakoniewice, Wolsztyn, Oborniki, Krajenka, Zakrzewo, Tamówka, Łobżenica, Lipka, Białośliwie, Murowana Goślina, Kwilcz, Pniewy, Chrzypsko Wielkie, Klecko, Miasteczko Krajeńskie, Nowy Tomyśl, Rokietnica, Złotów, Lwówek, a także powiaty ostrzeszowski, poznański, miasto Poznań oraz Nadleśnictwa Złotów, Międzyzłód, Trzcianka, Kaczory i Bolewice. Ponadto w 2017 r. wydano 43 zezwolenia na zabicie osobników kormorana, 41 zezwoleń na zabicie czapli siwej, 22 zezwolenia na zabicie osobników wydry. Przesłankami, jakie zastosowano do wydania zezwoleń, była konieczność ograniczenia poważnych szkód w odniesieniu do lasów, upraw rolnych, rybostanu i innych rodzajów mienia. Podstawami prawnymi wydania zezwoleń na odstrzał są: art. 56 ust. 2 pkt 1 oraz ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2018 poz. 142 z późn. zm.), § 1 pkt 1 lit. b i § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Środowiska z 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2016 r., poz. 2183).

sięcy temu w okolicach Antonina. Uważa się, że mogą one stanowić zagrożenie dla populacji czystych gatunkowo.

Zwierzęta łowne w stanie wolnym są dobrem ogólnonarodowym i stanowią własność Skarbu Państwa. Na przełomie XX i XXI wieku lista została zmniejszona o połowę - z 61 do 31 gatunków. Roczny plan łowiecki sporządza się na „rok gospodarczy”, czyli na okres od 1 kwietnia do dnia 31 marca roku następnego. Jest on ustalany proporcjonalnie do liczebności danego gatunku. Wraz z powiększaniem się populacji rośnie również plan odstrzału i sam odstrzał. Mimo zwiększania planów nie udaje się jednak znacząco wpłynąć np. na liczebność jelenia szlachetnego. Dlatego myśliwi wnioskują o wydłużeniu ustanowionego w rozporządzeniu ministra środowiska okresu polowań, ponieważ obecnie obowiązujący na łanie jelenia jest najkrótszy w Europie i trwa jedynie 3 miesiące. Jelenie i daniela zgryzają roślinność drzewiastą i zielną, czyniąc spustoszenie szczególnie w leśnych młodnikach i uprawach kukurydzy. (Is)

Plany łowieckie w obwodach łowieckich znajdujących się na terenie Nadleśnictwa Jarocin (liczba sztuk przewidzianych do odstrzału):



Wspinali się do gniazd i obrączkowali bociany

Pod koniec czerwca na terenie Nadleśnictwa Jarocin odbyło się obrączkowanie piskląt bociana czarnego. Obrączkowanie wykonywał uprawniony do tego ornitolog, Michał Białek z Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, a do gniazd wspiął się doświadczony arborysta Paweł Oleszkiewicz. W sumie przy wsparciu pracowników Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego i Nadleśnictwa Jarocin zaobrączkowano 9 piskląt w 3 gniazdach. Wszystkim założono białe obrączki z indywidualną inskrypcją, wykonane z lekkiego i trwałego tworzywa sztucznego.

Bocian czarny jest gatunkiem objętym w Polsce ochroną, dlatego wszelkie prace prowadzone z maksymalną dbałością o bezpieczeństwo ptaków. Ważne było wybranie odpowiedniego czasu obrączkowania: pisklęta muszą być na tyle duże,



że rodzice zostawiają je same w gnieździe, a z drugiej strony na tyle małe, że nie podejmują jeszcze prób wylotu z gniazda. I tym razem udało się znaleźć odpowiedni moment. W gniazdach nie było dorosłych

osobników, więc nie zostały spłoszone, a pisklęta po wejściu arborysty na drzewo spokojnie siedziały w gnieździe. Najpierw przykrywa się je specjalną plachtą, aby odciąć dopływ światła - to uspokaja ze-



stresowane „intruzem” bociany. Następnie arborysta wyciąga je pojedynczo z gniazda i ostrożnie opuszcza na ziemię, gdzie ornitolog je obrączkuje, waży i mierzy długość dziobów. Po wszystkim ptaki

wkłada się z powrotem do gniazda, zanim wrócą ich rodzice.

Obrączkowanie ptaków ma na celu poznanie ich wędrówek: dokąd lecą, jak długo trwa ich podróż i w jakim okresie przebiega, a także poznanie samej biologii gatunku, np. jak długo żyją i gdzie żerują. Oczywiście warunkiem sukcesu jest to, aby ktoś odczytał numer z obrączki, jeśli zaobserwuje lub znajdzie martwego ptaka. O ile obrączkować mogą tylko uprawnione osoby, o tyle informację zwrotną może dostarczyć każdy. Zgłaszając informację o ptaku do centrali obrączkowania (www.ring.stornit.gda.pl), w odpowiedzi możemy dowiedzieć się, kto obrączkował tego osobnika. Jeśli wcześniej już ktoś zgłaszał informacje na jego temat, możemy otrzymać nawet całą historię o ptaku, którego widzieliśmy.

Koralowa niespodzianka

W podszycie widnych lasów, na porębach i w zaroślach południowej Polski, występuje często. Jego obecność w pozostałych częściach kraju określa się jako rzadką. Trudno mi więc było uwierzyć, że obsypany jaskrawoczerwonymi owocami krzew, spotkany w lesie Tumidaj koło Jarocina, to właśnie bez koralowy (Sambucus racemosa), czyli popularna kalinka. Spotkany krzew miał około dwóch metrów. Z pewnością rósł na tej skarpie rowu niedługo. Nie dostrzegłem go wcześniej, mimo częstych wizyt w tej części lasu.

Jako małe drzewko lub szeroki wprostowany krzew bez koralowy dorasta zwykle do 4 - 5 m wysokości. Prosty sposobem na odróżnienie tego gatunku od bzu czarnego (S. nigra) jest ocena barwy gąbczastego rdzenia występującego wewnątrz ich pędów. U bzu czarnego jest on biały, a u kalinki brunatny. W porównaniu ze swoim krewniakiem bez koralowy ma delikatniejszą budowę, mniejsze liście, wcześniej kwitnie i owocuje, a jego owoce mają piękną koralową barwę.

Grubo piłkowane liście rozwijają się w kwietniu lub maju, równocześnie z kwiatami zebranych w kuliste wzniesione wiechy. Drobne kwiatki początkowo są zielonawe, a później zmieniają barwę na żółtobiałą. Bardzo silnie i przyjemnie pachną. Owocem są bardzo soczyste kuliste pestkowce, wielkości nasion gro-

chu, o intensywnie czerwonej barwie. Ich zabarwienie porównywane jest do koloru owoców kaliny koralowej, stąd zapewne ludowa nazwa krzewu - kalinka. Należą do grupy najwcześniej dojrzewających owoców. Pojawiają się już na końcu czerwca. Chętnie zjadane są przez ptaki, co sprzyja ich rozsiewaniu.

Bez koralowy jest odporny na mróz, suszę i zanieczyszczenia powietrza. Ze względu na te cechy oraz piękne kwiatostany i jaskrawoczerwone owoce, jest chętnie sadzony w parkach i ogrodach. W uprawie występują też jego liczne kultywary o nietypowym ozdobnym ulistnieniu.

Z okazów dziko rosnących, w okolicach gdzie występuje pospolicie, jego owoce zbiera się dla celów kulinarnych i jako surowiec zielarski. Surowe owoce, tak jak cała roślina, są dla człowieka trujące. Piękne, dojrzewające w okresie wakacji, szczególnie kuszą dzieci swoim atrakcyjnym wyglądem. Po ich spożyciu może wystąpić zatrucie, które objawia się silnym bólem głowy, wymiotami i biegunką. Właściwości trujące owoców znikają po usunięciu z nich pestek oraz zagołowaniu lub usmażeniu otrzymanego miąższu. Wtedy można z niego sporządzać soki, syropy, konfitury. Mają one działanie napotne, przeciwgorączkowe i wykrztuśne.

Wacław Adamiak



Bez koralowy



Bez czarny

Krzew bzu koralowego

POŻAR LASU

CIEKAWOSTKI

Średnia temperatura zapłonu materiałów leśnych wynosi **260-280°C**. Dla porównania: zapalka płonie w temperaturze **800°C**, a papieros **560°C**.

1 tona spalonej leśnej materii uwalnia do atmosfery:

2,5 kg

tlenków azotu

12,5 kg

węglowodorów

50 kg

cząstek stałych i ciekłych

125 kg

tlenku węgla

1375 kg

dwutlenku węgla

Ogień w płonącym lesie sosnowym może sięgać **20-30 m** powyżej wierzchołków drzew.

Wiek i skład gatunkowy sprawiają, że polskie lasy należą do **najbardziej palnych** w Europie Środkowej.

10 sierpnia 1992 r. w Nadleśnictwie Potrzebówice las płonął w tempie **500-1000 ha/godzinę**. Był to najszybciej postępujący pożar w powojennej Europie.

WYSOKOŚĆ TEMPERATURY

w zależności od rodzaju pożaru lasu

strefa spalania płomieniowego **900°C**

strefa żarzenia **400-500°C**

gleba na głębokości 10 cm **100°C**

gleba na głębokości 20 cm **50-60°C**

Żeby wyrównać emisję dwutlenku węgla wytworzonego w pożarze 1 ha lasu, należy zalesić **10-25 ha**.



26 sierpnia 1992 r. w Nadleśnictwie Rudy Raciborskie doszło do najtragiczniejszego pożaru lasu w powojennej Polsce. Akcja gaśnicza trwała **26 dni**. Wzięto w niej udział prawie **11 tysięcy osób**. Spłonęło **9062 ha** lasu.



SYSTEM OCHRONY PRZECIWOŻAROWEJ W LP

PUNKTY OBSERWACJI NAZIEMNEJ

662 dostrzegalnie, w tym **242** punkty obserwacji telewizyjnej



PUNKTY ALARMOWO-DYSPOZYCYJNE

uruchamiane w razie zagrożenia pożarem w każdym nadleśnictwie i RDLP. W sieci znajduje się **7266** radiotelefonów



11 986 punktów czerpania wody



6 samolotów patrolowych



382 samochody gaśnicze

253 motopompy

